



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: SSO Joanna Wiśniewska-Sadowska
Sędziowie: SO Joanna Machoń
SR del. Wiesława Śmich (spr.)
Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Gromek

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M.J. (1) i M.J. (2)**

przeciwko (...) **S.A. w Warszawie**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie

z dnia 24 marca 2015 r., sygn. akt I C 18/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie trzecim w całości i czwartym częściowo w ten sposób, że zasądza dodatkowo od (...) S.A. w Warszawie na rzecz M.J. (1) i M.J. (2) solidarnie kwotę 15 480 (piętnaście tysięcy czterysta osiemdziesiąt) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty i dodatkowo kwotę 2814 (dwa tysiące osiemset czternaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;
2. oddala apelację pozwanego;
3. zasądza od (...) S.A. w Warszawie na rzecz M.J. (1) i M.J. (2) solidarnie kwotę 1974 (tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt cztery) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt: I C 18/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie w I Wydziale Cywilnym

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Radosław Tukaj**

Protokolant: Karolina Kaleta-Blicharz

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. J. (1) i M. J. (2)**

przeciwko (...) **spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I.

zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. J. (1) kwotę 6.372,11 zł /sześciu tysięcy trzystu siedemdziesięciu dwóch złotych jedenastu groszy/ wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;

II.

zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów M. J. (1) i M. J. (2) kwotę 14.793,23 zł /czternastu tysięcy siedmiuset dziewięćdziesięciu trzech złotych dwudziestu trzech groszy/ wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;

III.

oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV.

zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 1.449,86 zł /jednego tysiąca czterystu czterdziestu dziewięciu złotych osiemdziesięciu sześciu groszy/ tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: I C 18/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 grudnia 2014 roku powodowie M. J. (1) i M. J. (2) wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 30.273,23 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na rzecz M. J. (1) od pozwanego kwoty 6.372,11 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 27 czerwca 2007 roku M. J. (1) zawarł z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) na kwotę 350.000,00 złotych, na okres 360 miesięcy.

W § 3 umowy kredytu został zawarty katalog możliwych sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu, spośród których przy podpisywaniu umowy został zaznaczony sposób zabezpieczenia wskazany w ustępie 3. wskazanego zapisu umowy, tj. zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Wskazano, że jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnił bank do pobierania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy między wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 2.730,00 złotych oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji (umowa nr (...), k. 21-28).

Podstawą zawarcia umowy kredytu numer (...) był wniosek kredytowy złożony przez M. J. (1) w dniu 28 maja 2007 roku sporządzony na formularzu udostępnionym przez (...) S.A. z siedzibą w W.. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła 350.000,00 złotych, zaś okres kredytowania określono na 360 miesięcy. Jako celowe zabezpieczenie spłaty kredytu wskazana została hipoteka na nieruchomości, przy czym przedmiot kredytowania miał stanowić jednocześnie przedmiot zabezpieczenia (wniosek kredytowy, k. 143-146 verte).

Decyzją kredytową z dnia 12 czerwca 2007 roku numer (...) S.A. w W. przyznał M. J. (1) kredyt w wysokości 350.000,00 złotych. Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano hipotekę kaucyjną na nabywanej nieruchomości oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w T. A. Polska. Poza poprawkami redakcyjnymi treść decyzji kredytowej oraz wewnętrzną systematyką, od części dotyczącej danych kredytobiorcy do § 5 - wypłata kredytu włącznie, została zawarta w brzmieniu niezmienionym w treści umowy kredytowej numer (...), zawartej przez strony w dniu 27 czerwca 2007 roku (decyzja kredytowa, k. 147-148).

Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez Bank. Postanowienia umowy nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. M. J. (1) nie został poinformowany o sposobie obliczenia składki wskazanego wyżej ubezpieczenia. W § 26 ust. 1 umowy zawarto oświadczenie, że Kredytobiorca zapoznał się z postanowieniami „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów” i uznał jego wiążący charakter (zeznania powoda M. J. (1), k. 204).

(...) S.A. w W. pobrał od kredytobiorców następujące kwoty z tytułu niskiego wkładu własnego: 2.730,00 złotych w dniu 9 lipca 2007 roku oraz 2.455,46 złotych w dniu 24 września 2010 roku (potwierdzenia wykonanych przelewów, k. 39-40).

W dniu 2 września 2013 r., w związku z automatycznym przedłużeniem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, (...) S.A. w W. pobrał od M. J. (1) kwotę 1.186,65 złotych tytułem kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu (potwierdzenie wykonania przelewu, k. 41).

W dniu 25 lipca 2011 roku między M. J. (2), M. J. (1) a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) została zawarta umowa numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem EUR na kwotę 860.000,00 złotych, na okres 420 miesięcy.

W § 3 umowy kredytu zawarty został katalog możliwych sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu. Przy podpisywaniu umowy został zaznaczony sposób zabezpieczenia wskazany w ustępie 4., tj. zabezpieczenie w postaci

ubezpieczenia niskiego wkładu kredytu w (...) na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Zgodnie z treścią § 3 ust. 4 umowy kredytu, jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia, licząc od dnia uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy kredytu (w sytuacji, w której kredyt wypłacany był w transzach), nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ochrona ubezpieczeniowa podlega przedłużeniu na kolejny

36- miesięczny okres, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 180 miesięcy. Kredytobiorca upoważnił bank do pobrania kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu w wysokości 4,5 % kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. 15.480,00 złotych, w tym także w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej z rachunku wskazanego w § 7 umowy bez odrębnej dyspozycji. Kwota kredytu objęta ubezpieczeniem niskiego wkładu wynosiła 344.000,00 złotych (umowa nr (...), k. 30-38).

Podstawą zawarcia umowy kredytu był wniosek kredytowy złożony przez M. J. (1) i M. J. (2) w dniu 6 czerwca 2011 roku sporządzony na formularzu udostępnionym przez (...) S.A. z siedzibą w W.. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła 880.210,00 złotych, zaś okres kredytowania określony został na 420 miesięcy. Jako docelowe zabezpieczenie spłaty kredytu wskazana została hipoteka na nieruchomości, przy czym przedmiot kredytowania stanowić miał jednocześnie przedmiot zabezpieczenia.

W przedmiotowym wniosku jako zabezpieczenie przejściowe kredytu zaproponowane zostało między innymi ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Do wniosku kredytowego dołączone zostało oświadczenie M. J. (2) i M. J. (1), zgodnie z którym wyrazili oni zgodę na udostępnienie przez (...) S.A. z siedzibą w (...) S.A. z siedzibą w W. informacji stanowiących ich dane osobowe oraz objętych tajemnicą bankową zawartych w dokumentacji kredytowej zgromadzonej przez (...) S.A. przed zawarciem i w trakcie trwania umowy kredytowej, w celu wykonania Generalnej Umowy (...) Niskiego Wkładu w Kredytach i P. Hipotecznych zawartej przez (...) S.A. i (...) S.A. Wyrażenie powyższej zgody niezbędne było do zawarcia i realizacji umowy ubezpieczenia (wniosek kredytowy, k. 125-138).

Decyzją kredytową z dnia 20 lipca 2011 roku nr (...) S.A. w W. przyznał M. J. (2) i M. J. (1) kredyt w wysokości 860.000,00 złotych. Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano hipotekę łączną do kwoty 1.290.000,00 złotych na nabywanych nieruchomościach oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w (...). Poza poprawkami redakcyjnymi, treść decyzji kredytowej oraz wewnętrzna systematyka – od części dotyczącej danych kredytobiorcy do § 6 – wypłata kredytu włącznie – została zawarta w brzmieniu niezmiennym w stosunku do treści umowy kredytowej nr (...) zawartej przez strony w dniu 25 lipca 2011 roku (decyzja kredytowa – k. 139-142).

Umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) została zawarta przez strony zgodnie ze standardowym wzorcem umownym używanym przez Bank. Postanowienia umowy nie były indywidualnie uzgodnione między stronami. M. J. (2) i M. J. (1) nie zostali poinformowani, na czym ma polegać ubezpieczenie niskiego wkładu. W § 26 umowy zawarto oświadczenie, że kredytobiorcy zapoznali się z postanowieniami „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów” i uznali jego wiążący charakter (zeznania powoda M. J. (1), k. 204).

W dniu 29 lipca 2011 roku (...) spółka akcyjna w W. pobrał od kredytobiorców kwotę 15.480,00 złotych tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (potwierdzenie wykonania przelewu, k. 8).

Wnioskiem z dnia 1 lipca 2014 r. M. J. (2) i M. J. (1) zwrócili się do (...) S.A. z siedzibą w W. o obniżenie kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem niskiego wkładu z 40% na 20% wartości udzielonego kredytu, jakie zostały przedstawione w ofercie oraz procentu będącego podstawą obliczenia wartości ubezpieczenia z 4,5% do 3,5% zawartego w ofercie. Kredytobiorcy wskazali, że zawierając umowę numer (...) korzystali z usług doradcy, który nie wywiązał się w pełni z warunków współpracy i nie zawiadomił ich o zmianach w treści umowy. Kredytobiorcy o owych zmianach dowiedzieli się zaledwie kilka dni przed podpisaniem umowy, zaś zmiana i ponowne procesowanie umowy przez (...) S.A. z siedzibą w W. oraz powrót do warunków oferty, skutkowałoby utratę zaliczki wpłaconej przez kredytobiorców na poczet kupna nieruchomości. W odpowiedzi na powyższe (...) S.A. z siedzibą w W. stwierdził, że ubezpieczenie niskiego wkładu jest jednym z prawnych zabezpieczeń udzielonego kredytu hipotecznego ustanawianym na wniosek

klienta i wedle jego wyboru. Bank poinformował, że zostało wysłane do Kredytobiorców pismo z propozycją zmiany sposobu zabezpieczenia podwyższonego ryzyka mBanku z ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na podwyższoną marżę banku w okresie występowania przedmiotowego ryzyka, tj. do czasu całkowitej spłaty kwoty niskiego wkładu własnego. Nadto, bank wskazał, że w przypadku niepodpisania przez kredytobiorców zaproponowanego Aneksu, ubezpieczenie niskiego wkładu ulegnie odnowieniu na kolejny 36-miesięczny okres ubezpieczenia, zgodnie z zapisami umowy kredytowej oraz obowiązującymi w tym zakresie zasadami (wniosek z dnia 1 lipca 2014 r., k. 43, pismo z dnia 1 sierpnia 2014 r., k. 44-45, zeznania powoda M. J. (1), k. 204).

Pismem z dnia 27 sierpnia 2014 r. (...) S.A. z siedzibą w W. poinformował M. J. (2) i M. J. (1), że w związku z odnowieniem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na kolejny okres ubezpieczeniowy, w dniu 1 września 2014 roku zostanie pobrany automatycznie z rachunku do spłaty wskazanego w umowie kredytowej związany z nim koszt w kwocie 14.793,23 złotych. Dodatkowo, bank wskazał, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego stanowi prawne zabezpieczenie kredytu z tytułu podwyższonego ryzyka spłaty części kredytu będącego różnicą między wymaganym przez bank wkładem własnym a środkami wniesionymi przez kredytobiorcę. Z uwagi na fakt, że w okresie ubezpieczenia wskazanym w treści umowy kredytowej nie została całkowicie spłacona kwota objęta tymże ubezpieczeniem, zaistniała konieczność kontynuacji na kolejny okres ubezpieczeniowy. Koszt ubezpieczenia wynosił 4,50% od kwoty niespłaconego, brakującego wkładu własnego, tj. 328.738,43 złotych (pismo z dnia 27 sierpnia 2014 r., k. 47).

(...) S.A. w W. w dniu 1 września 2014 r. pobrał od kredytobiorców kwotę 14.793,23 złotych tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (potwierdzenie wykonania przelewu, k. 48).

Powyzszy stan faktyczny został ustalony na podstawie załączonych do akt sprawy a wymienionych wyżej dokumentów, których autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony procesu. Ponadto, ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie, Sąd oparł również na treści zeznań powoda M. J. (1), uznając je za spójne logiczne i zgodne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powodowie M. J. (2) i M. J. (1) dochodzili w niniejszym postępowaniu od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. zapłaty kwoty 30.273,23 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranego od nich świadczenia w postaci kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu na podstawie zakwestionowanych przez nich postanowień umownych zawartych w umowie kredytowej numer (...) z dnia 25 lipca 2011 roku. Ponadto, powodowie domagali się zapłaty kwoty 6.372,11 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranego od M. J. (1) świadczenia w postaci kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu na podstawie zakwestionowanych przez niego postanowień umownych zawartych w umowie kredytowej numer (...) z dnia 27 czerwca 2007 roku. Roszczenia swe strona powodowa wywodziła z treści przepisu art. 410 § 2 k.c., zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W przedmiotowej sprawie bezspornym było, że w dniu 27 czerwca 2007 r. pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. zawarł z powodem M. J. (1) umowę numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), na podstawie której wypłacił mu kwotę 350.000,00 złotych. Poza sporem pozostawał fakt, że pozwany w dniu 9 lipca 2007 r. pobrał od M. J. (1) kwotę 2.730,00 złotych, zaś w dniu 24 września 2010 r. kwotę 2.455,46 złotych z tytułu składek na ubezpieczenie niskiego wkładu naliczonych za pierwszy 36-miesięczny okres ubezpieczenia oraz,

wraz z upływem tego okresu, w dniu 2 września 2013 roku pobrał od powoda kwotę 1.186,65 złotych tytułem kosztów ubezpieczenia za kolejny okres ubezpieczeniowy.

Bezspornym pozostawał także fakt zawarcia przez powodów z (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 25 lipca 2011 roku umowy numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem EUR oraz wypłacenia powodowi przez pozwanego kwoty kredytu w wysokości 860.000,00 złotych. Niespornym było również, że pozwany w dniu 29 lipca 2011 roku pobrał od powodów kwotę 15.480,00 złotych z tytułu składek na ubezpieczenie niskiego wkładu naliczonych za pierwszy 36-miesięczny okres ubezpieczenia, jak również, wraz z upływem tego okresu w dniu 1 września

2014 roku, pobrał od powodów kwotę 14.793,23 złotych tytułem kosztów ubezpieczenia za kolejny okres ubezpieczeniowy. Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było, czy wskazane kwoty stanowiące składki na ubezpieczenie niskiego wkładu, zostały naliczone i pobrane przez pozwanego zasadnie, a zatem czy powodowie byli zobowiązani do ich uiszczenia.

Zgodnie ze stanowiskiem strony powodowej brak jakiegokolwiek uzasadnienia dla pobrania przez pozwanego ww. kwot przede wszystkim dlatego, że zapisy umowy kredytu numer (...) oraz umowy kredytu numer (...) dotyczące naliczania oraz pobierania składek na ubezpieczenie niskiego wkładu stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu przepisu art. 385¹ k.c. i, jako takie, nie mogły być wiążące dla powodów (umowa kredytu nr (...)) oraz dla M. J. (1) (umowa kredytu nr (...)), zaś pobranie od nich ww. kwot uznać należało za praktykę niedozwoloną. Kwoty uiszczone przez powodów w ramach umowy kredytu numer (...) oraz M. J. (1) w ramach umowy kredytu numer (...) na rzecz kredytodawcy, należało uznać za świadczenia nienależne, o których mowa w treści przepisu art. 410 § 2 k.c.

Pozwany zakwestionował zasadność żądania zawartego w pozwie i w toku postępowania podnosił liczne argumenty dotyczące charakteru prawnego oraz dopuszczalności i prawidłowości zapisu stosowanych przez niego wzorców umownych, dążąc w ten sposób do wykazania, że kwoty pieniężne z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu zostały przez niego pobrane zasadnie, a tym samym powodowi nie należał się zwrot kwot wskazanych w pozwie.

Powodowie, uzasadniając żądanie pozwu, powoływali się między innymi na treść art. 385¹ § 1 k.c. oraz wskazali, że dodatkowej formy zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie można uznać jako świadczenia głównego stron, zwłaszcza, że pojęcie to (główne świadczenie strony) winno być interpretowane w sposób zwięzający i dotyczyć elementów istotnych umowy, a zatem wpłaty kwoty kredytu oraz jego spłaty.

Strona pozwana zaprzeczyła powyższym twierdzeniom powodów, wskazując, że zakwestionowane przez powodów zapisy umowy nie mają ani charakteru, ani cech którejkolwiek z klauzul niedozwolonych wskazanych w art. 385¹ § 1 k.c.

Wobec treści przepisów art. 385¹-385³ k.c. dotyczących niedozwolonych postanowień umownych, ocena, czy konkretny zapis umowy stanowił klauzulę abuzywną, czy też nie, jest dopuszczalna w toku rozpoznawania każdej sprawy cywilnej dotyczącej konkretnego stosunku obligacyjnego, tj. w toku tzw. kontroli in concreto, nie zaś wyłącznie w trakcie tzw. kontroli in abstracto dokonywanej przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (...) w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone w oparciu o przepisy art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c., niezależnej od istnienia konkretnego zobowiązania. Sąd zważył, że celem kontroli abstrakcyjnej jest ochrona interesu publicznego w postaci zbiorowego interesu konsumentów, przy czym pośrednio może rzecz jasna dojść do realizacji indywidualnego interesu konsumenta, który wystąpił z powództwem. Prawomocne wyroki Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, od chwili wpisania do rejestru uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy, wywołują skutki wobec osób trzecich, a zatem charakteryzują się tzw. rozszerzoną prawomocnością (art. 479⁴³ k.p.c.). Kontrola in abstracto polega na analizowaniu treści postanowień wzorca umowy w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i jest dokonywana niezależnie, czy między

stronami doszło do zawarcia umowy z wykorzystaniem tego wzorca, jej następstwem zaś jest wyłącznie stwierdzenie bezskuteczności konkretnego postanowienia umowy na podstawie

art. 385¹ § 1 k.c., skutkiem tego kwestionowane postanowienie zostaje wyeliminowane z obrotu.

Kontrola incydentalna wzorca umowy jest natomiast dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, zaś wyrok wydany przez sąd wiąże tylko strony danego postępowania. Podkreślenia wymagało, że w każdym postępowaniu sądowym, w którym strona powołuje się na fakt inkorporowania do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu treści przepisu art. 385¹ § 1 k.c., bądź poprzez wytoczenie powództwa, bądź w formie zarzutu podniesionego w sprawie, sąd jest w pełni uprawniony do badania treści postanowień konkretnej umowy a w sytuacji, w której przy jej zawieraniu posłużono się wzorcem umowy, badanie to obejmować powinno również postanowienia tego wzorca (tak też trafnie Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 11 czerwca 2014 roku, II Ca 452/14).

Sąd zważył, że zgodnie z brzmieniem postanowienia umowy kredytu numer (...) z dnia 27 czerwca 2007 roku zawartego w § 3 ust. 3 umowy, jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy. Kredytobiorca upoważnił Bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy między wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 2.730,00 złotych oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji. Ponadto, zgodnie z treścią postanowienia umowy kredytu numer (...) z dnia 25 lipca 2011 roku mieszczącego się

w § 3 ust. 4 umowy, jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia licząc od dnia uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy kredytu (w sytuacji, w której kredyt wypłacany był w transzach), nie nastąpiła całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ochrona ubezpieczeniowa podlegała przedłużeniu na kolejny 36-miesięczny okres, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 180 miesięcy. Kredytobiorca upoważnił Bank do pobierania kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu w wysokości 4,5% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem,

tj. 15.480,00 złotych, w tym także w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej, z rachunku wskazanego w § 7 bez odrębnej dyspozycji. Kwota kredytu objęta ubezpieczeniem niskiego wkładu wyniosła 344.000,00 złotych.

Sąd w toku niniejszego postępowania dokonał kontroli incydentalnej wskazanych przez powodów zapisów zawartych w umowach i uznał, że w niniejszej sprawie istniały podstawy do uznania, że zapis umowy kredytowej numer (...) z dnia 27 czerwca 2007 roku stanowił w całości niedozwoloną klauzulę umowną zgodnie z treścią art. 385¹ k.c. Stosownie do treści zapisu umowy numer (...) zawartego w § 3 ust. 3 dotyczącego upoważnienia Banku do pobrania od kredytobiorcy środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę, tj. 2.730,00 złotych, Sąd zważył, że wskazany zapis należało uznać za niedozwolone postanowienie umowne, albowiem zostały spełnione wszystkie przesłanki abuzywności wskazane w treści art. 385¹ k.c. W szczególności przedmiotowy zapis umowny we wskazanym zakresie nie został sformułowany w sposób jednoznaczny i zrozumiały dla konsumenta. Co prawda zawierał on procentowe określenie kwoty, jaką kredytobiorca był zobowiązany uiścić na rzecz banku z tytułu kosztów zabezpieczenia kredytu z powodu zwiększonego ryzyka jego spłaty po upływie 36 miesięcy od wypłaty kredytu oraz wskazywał łączną kwotę składek na ubezpieczenie niskiego wkładu. Niemniej jednak powodowie w zakresie kosztów ubezpieczenia związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu, odnośnie do kwoty 2.730,00 złotych, nie zostali przez pozwanego poinformowani o tych kosztach w sposób należyty ani zrozumiały. Nie wiadomo było bowiem (ściślej: z umowy z 2007 r. nie wynikało), jak pozwany wyliczył kwotę, od której naliczył procent 3,5% w wysokości 2.730,00 zł. Z prostego rachunku matematycznego wynikało, że procent musiał zostać naliczony od kwoty 78.000,00 zł (2.730,00 zł : 0,035), jednak kwota ta nie wynikała z żadnego postanowienia umownego stron ani też przy zawieraniu umowy nie został przedstawiony sposób jej kalkulacji. W ocenie Sądu zapis ten należało także uznać za sformułowany w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy powoda M. J. (1), pomimo że umowa została

mu przedstawiona do zapoznania, a następnie jej warunki zostały przez niego zaakceptowane poprzez jej podpisanie. Kwota kosztów ubezpieczenia oraz sposób jej wyliczenia nie zostały w żaden sposób wskazane powodowi wprost w umowie. Należało zatem uznać, że powyższy zapis umowny stanowił postanowienie umowne niezrozumiałe dla M. J. (1), wprowadzające go w błąd, wyzyskujące jego błąd oraz rażąco naruszające jego interesy.

Sąd zważył nadto, że zapis umowy kredytowej numer (...) z dnia 25 lipca 2011 roku stanowił niedozwoloną klauzulę umowną, zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ k.c., jednakże jedynie w zakresie, w jakim upoważniał pozwany bank do pobrania od kredytobiorcy kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu, tj. kwoty składki na ubezpieczenie niskiego wkładu w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej na kolejny okres, bez odrębnej dyspozycji kredytobiorcy (druga wpłata powodów). Co do treści zapisu umowy numer (...) zawartego w § 3 ust. 4 a dotyczącego upoważnienia Banku do pobrania od kredytobiorcy kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu w wysokości 4,5% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem w wysokości 15.480,00 złotych stanowiącej sumę składek ubezpieczenia niskiego wkładu za okres początkowych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia liczonego od dnia uruchomienia kredytu, Sąd zważył, że nie sposób było uznać wskazanego zapisu za niedozwolone postanowienie umowne z uwagi na niespełnienie przesłanek abuzywności wskazanych w treści przepisu art. 385¹ k.c., w tym w szczególności nie sposób było uznać, by przedmiotowy zapis umowny we wskazanym zakresie był sformułowany w sposób niejednoznaczny i niezrozumiały dla konsumenta. Przeciwnie – wskazany zapis zawierał nie tylko procentowe określenie kwoty, jaką kredytobiorca zobowiązany był uiścić na rzecz banku z tytułu kosztów zabezpieczenia kredytu z powodu zwiększonego ryzyka jego spłaty w pierwszym okresie ochrony ubezpieczeniowej, jak również łączna kwota składek na ubezpieczenie niskiego wkładu została w nim wprost, tj. kwotowo, wskazana. Nie sposób było zatem przyjąć, że powodowie w zakresie kosztów ubezpieczenia związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu, wyłącznie co do kwoty 15.480,00 złotych, nie zostali przez pozwanego poinformowani o tych kosztach w sposób należyty, czy też niezrozumiały (kwota 15.480,00 zł stanowiła bez wątpienia 4,5% kwoty 344.000,00 zł). Co więcej, zapis ten trudno było również uznać za sformułowany w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy powodów, skoro kwota kosztów ubezpieczenia oraz sposób jej wyliczenia zostały im wskazane wprost w umowie, zaś umowa, przed jej podpisaniem, została powodom przedstawiona do zapoznania, a następnie jej warunki zostały przez powodów zaakceptowane poprzez jej podpisanie. Nie sposób uznać, by kwotowe wskazanie wysokości składki, tym bardziej, że w umowie podano wprost sposób jej wyliczenia (4,5% z 344.000,00 zł = 15.480,00 zł) stanowiło postanowienie umowne niezrozumiałe dla powodów, czy też rażąco naruszające ich interesy. W tym przypadku bowiem powodowie bez wątpienia znali sposób wyliczenia pierwszej składki i jej wysokość; akceptacja takiego stanu rzeczy nie pozwalała uznać tego konkretnego zapisu umowy za abuzywny. P. analogiam można by posłużyć się przykładem umowy ubezpieczenia majątkowego (np. AC), w którym ubezpieczający (ubezpieczony) jest informowany o wysokości składki ubezpieczeniowej i, podpisując umowę, akceptuje jej wysokość.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W świetle treści wskazanego przepisu nie ulegało wątpliwości, że uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych w nim przesłanek, tj. że kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego): 1) nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; 3) kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, 4) rażąco naruszając jego interesy.

Sąd zważył, że Kodeks cywilny w treści przepisu art. 22¹ za konsumenta uważa osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W przedmiotowej sprawie lokale mieszkalne nabywane przez M. J. (1) w ramach umowy numer (...) oraz przez powodów wskutek zawarcia umowy numer (...) miały służyć celom mieszkaniowym. Umowy kredytowe, których celem było pozyskanie środków pieniężnych na zakup lokali mieszkalnych nie były nadto związane z działalnością zawodową ani gospodarczą

powodów. Powodowie bez wątpienia byli zatem konsumentami w rozumieniu wskazanego przepisu w relacjach z pozwanym.

Odnosnie do przeslanek niezbednych dla uznania postanowien umow za niedozwolone a wskazanym w tresci przepisu art. 385¹ k.c., w pierwszej kolejnosci odniec sie nalezalo do kwestii, czy zapis umowy zawarty w § 3 ust. 3 umowy numer (...) oraz zapis umowy umieszczony w § 3 ust. 4 umowy numer (...), w zakresie, w jakim upowaznialy bank do pobrania od kredytobiorcy kosztów związanych z podwyzszonym ryzykiem spłaty kredytu, tj. kwoty składki na ubezpieczenie niskiego wkładu w przypadku przedluzenia ochrony ubezpieczeniowej na kolejny okres bez odrębnej dyspozycji kredytobiorcy, można bylo uznać za postanowienie okreslajace glowne świadczenia stron umowy i czy zostalo ono sformulowane w sposob jednoznaczny.

Sąd zważyl, ze kwestionowane zapisy umowne we wskazanych powyzej zakresach odnosily sie do świadczen niebedacych świadczeniami glównymi, a nadto świadczenia, których dotyczyły nie zostaly w ich tresci okreslone w sposob jednoznaczny. Za nietrafną uznać nalezalo argumentacje strony pozwanej, zgodnie z którą wszystkie informacje dotyczace ubezpieczenia niskiego wkładu, w tym takze odnoszace sie do kwestii przedluzania umowy ubezpieczenia na kolejne okresy oraz dotyczace zasad obliczania i pobierania skladek na ubezpieczenie w przypadku takiego przedluzenia ochrony ubezpieczeniowej, byly zawarte w wielu dokumentach dostepnych dla strony powodowej, w tym zwlaszcza w Regulaminie udzielania kredytów i pozyczek hipotecznych dla osób fizycznych stanowiacego integralną czesc umów kredytowych, a takze w decyzjach kredytowych. Pozwany zaprzeczyl, jakoby powodowie nie byli informowani o zasadach pobierania skladek na ubezpieczenie niskiego wkładu oraz o zasadach ich obliczania. Zdaniem pozwanego zarowno we wnioskach kredytowych, jak i w decyzjach kredytowych byly zawarte wszystkie niezbedne informacje dotyczace ubezpieczenia niskiego wkładu oraz zasad pobierania skladek, zarowno za pierwszy okres obowiazywania ochrony ubezpieczeniowej, jak i, w przypadku automatycznego przedluzenia umów ubezpieczenia, na kolejne okresy. Pozwany podnosil, ze kwestionowane przez powodów zapisy zawarte w § 3 ust. 3 umowy kredytowej numer (...) oraz w § 3 ust. 4 umowy kredytowej numer (...) byly powtorzeniami zapisów zawartych w decyzjach kredytowych, które precyzowaly warunki udzielenia kredytów. Nadto wskazal, ze powodowie dokonali wyboru ubezpieczenia niskiego wkładu jako dodatkowego zabezpieczenia kredytu juz na etapie skladania wniosków kredytowych, majac przy tym mozliwosc zapoznania sie z informacjami wynikajacymi z regulaminu oraz tymi zawartymi na stronach internetowych banku.

Sąd zważyl, ze kwestionowane postanowienie umowy kredytowej numer (...) zawarte w § 3 ust. 3 oraz postanowienie umowy kredytowej numer (...) zawarte w § 3 ust. 4, mimo ze zawieraly w swej tresci tak istotne postanowienia, jakimi bylo powstanie dodatkowych stosunków prawnych (między pozwanym bankiem jako ubezpieczonym i powodami jako ubezpieczajacymi a ubezpieczycielem), których cięzar w postaci obowiazku uiszczenia skladek, a takze ryzyko wystapienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy, spoczywal zasadniczo wyłacznie na stronie powodowej, nie zostala powodom przedstawiona szczegolowa treść stosunku ubezpieczenia. Ze wskazanych przez pozwanego dokumentów nie wynikalo, jaki byl rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki byly objete tą ochroną ani tez jakie byly ewentualne wyłaczenia odpowiedzialnosci ubezpieczyciela. Zważyc nalezalo, ze wbrew stanowisku strony pozwanej powołane przez niego dowody w postaci Regulaminu udzielania kredytów i pozyczek hipotecznych oraz decyzji kredytowej nie precyzowaly dokladnie i jasno uprawnień ani obciężen, jakie mialyby wynikać dla powodów z tresci postanowien zawartych w umowach kredytowych.

Sąd zważyl nadto, ze dołączony przez stronę pozwaną do odpowiedzi na pozew Regulamin udzielania kredytów i pozyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych, z którym powodowie zapoznali sie przy zawieraniu umów kredytowych, mimo ze zawieral w swej tresci postanowienia dotyczace ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, to nie zostal w nim precyzyjnie okreslony rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jak rowniez nie zostaly w nim wymienione wypadki objete tą ochroną oraz ewentualne wyłaczenia odpowiedzialnosci ubezpieczyciela; przede wszystkim zaś nie okreslono w nim, do jakiej kwoty ubezpieczyciel moze, w razie zajscia zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłaty odszkodowania z tego tytułu stronie pozwanej, zwrócić sie z roszczeniem regresowym do powodów. Konkludujac, nie sposob bylo zatem uznać, by dokument w postaci regulaminu udzielania

kredytów i pożyczek hipotecznych przedłożony przez stronę pozwaną w jakikolwiek sposób precyzował w zakresie mającym istotne znaczenie dla powodów postanowienia zawarte w treści § 3 ust. 3 umowy kredytowej numer (...) oraz § 3 ust. 4 umowy kredytowej numer (...).

Podobnie odnieść się należało do decyzji kredytowych numer (...) oraz numer (...), na które powoływał się pozwany. Dokumenty te zawierały bowiem tożsame postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego z zawartymi w § 3 ust. 3 umowy kredytowej numer (...) oraz w § 3 ust. 4 umowy kredytowej numer (...), a także nie zawierały w swej treści żadnych dodatkowych informacji na temat przedmiotowego ubezpieczenia, w tym zwłaszcza nie określały praw i obowiązków powodów wynikających ze wskazanych stosunków ubezpieczeniowych.

Zdaniem Sądu sporne postanowienia umowne, w zakresie, w jakim upoważniały Bank do pobrania od kredytobiorców kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu, tj. kwot składek na ubezpieczenia niskiego wkładu, w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej na kolejny okres bez odrębnej dyspozycji kredytobiorców, nie przyznawało konsumentom żadnych uprawnień w zakresie oceny zasadności kontynuowania umów ubezpieczenia po upływie początkowych 36 miesięcy okresu kredytowania – brak w ich treści jakichkolwiek zapisów wskazujących, na jakie okresy umowy ubezpieczenia niskiego wkładu zostaną automatycznie przedłużone po upływie 36 miesięcy.

W zapisach tych przewidziano jedynie maksymalne okresy trwania ubezpieczeń, które zostały określone na 180 miesięcy (w umowie numer (...)) oraz na 108 miesięcy (w umowie numer (...)) – w ramach tych limitów pozwany mógł zatem faktycznie dowolnie przedłużać ochrony ubezpieczeniowe, zaś konsument nie miał na takie decyzje żadnego wpływu. Przedmiotowe postanowienia nie zawierały zatem dostatecznie jasnych i precyzyjnych informacji pozwalających kredytobiorcy na uzyskanie szczegółowej wiedzy, jak faktycznie będą kształtowały się koszty ubezpieczenia oraz jak długo będzie on zobowiązany do refundowania ich pozwanemu, jeżeli w ciągu 36 miesięcy od dnia podpisania umowy kredytowej nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Kredytobiorcy nie byli zatem w stanie kontrolować prawidłowości czynności podejmowanych przez Bank związanych zarówno z zawieraniem umów ubezpieczenia z podmiotami trzecimi na dalsze okresy, pomimo że właśnie oni ponosili koszty z tego tytułu.

W świetle powyższego stwierdzić należało, że we wskazanym wyżej zakresie treść § 3 ust. 3 umowy kredytowej numer (...) oraz § 3 ust. 4 umowy kredytowej numer (...) zawierały postanowienia kształtujące prawa a przede wszystkim obowiązki powodów w sposób nie dający się zweryfikować.

W ocenie Sądu nie można było uznać dodatkowych form zabezpieczenia, tj. spłat kredytów w postaci zawarcia umów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, za świadczenia główne stron umów, zwłaszcza że pojęcie to dotyczy wyłącznie istotnych elementów umów i winno być w każdym wypadku interpretowane ściśle. Zważyć należało, że nawet gdyby przyjąć, że z racji wagi dla interesów konsumenta postanowienia zawarte w treści § 3 ust. 3 umowy kredytowej numer (...) oraz § 3 ust. 4 umowy kredytowej numer (...), należałoby je zaliczyć do świadczeń głównych umowy, to okoliczność ta pozostawałaby bez znaczenia dla możliwości oceny tego zapisu umownego w kontekście przepisu art. 385¹ § 1 i 2 k.c., bowiem, jak już zostało wykazane powyżej, postanowienia te zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, a tym samym zasadne było ich badanie pod kątem abuzywności.

W dalszej kolejności odnieść się należało do twierdzeń strony pozwanej, zgodnie z którymi zapisy umów zawarte w treści § 3 ust. 3 umowy kredytowej numer (...) oraz § 3 ust. 4 umowy kredytowej numer (...) były postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi przez strony, a zatem nie sposób ich było uznać za niedozwolone postanowienia umowne. Zdaniem pozwanego powód, zawierając najpierw umowę kredytową numer (...), zaś następnie powodowie, zawierając umowę numer (...) samodzielnie dokonali wyboru ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, jako zabezpieczenia spłaty kredytów, poprzez zaznaczenie odpowiedniego pola w umowach, co miało świadczyć, że umożliwiono im ukształtowanie treści zapisów umów kredytowych, tj. że mieli faktyczny wpływ na ich kształt. Pozwany podnosił nadto, że powodowie mieli nadto możliwość wyboru innej formy zabezpieczenia, lecz z niej nie skorzystali, zaznaczając wyraźnie już na etapie składania wniosków o udzielenie kredytu, że wyrażają wolę

ustanowienia takiego właśnie zabezpieczenia jego spłaty; nie sposób było zatem uznać, że nie doszło w tym zakresie do indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych między stronami.

Sąd zważył, że przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została określona w treści przepisu art. 385¹ § 3 k.c., zgodnie z którym za nieuzgodnione indywidualnie należy uznać te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności twierdzenie to odnosi się do postanowień umów przejętych z wzorców umów zaproponowanych konsumentom przez kontrahenta. Dokonanie oceny, czy dane postanowienia umowne były indywidualnie uzgodnione przez strony umów wymagało zatem zbadania procedur obowiązujących w pozwanym Banku i dotyczących procesu udzielania kredytów hipotecznych oraz przebiegu tego procesu w toku zawierania umowy kredytowej numer (...) oraz umowy kredytowej numer (...). Podkreślić należało, że ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywa na tym podmiocie, który się powołuje na ich istnienie (art. 385¹ § 4 k.c.). W niniejszej sprawie był to pozwany, gdyż wykazanie faktu indywidualnego uzgodnienia postanowień uchylało możliwość ich kontroli na podstawie przepisów

art. 385¹-385³ k.c. Wskazać w tym miejscu należało, że użyte w treści

przepisu art. 385¹ § 3 k.c. sformułowanie „rzeczywisty wpływ konsumenta na treść postanowienia”, oznaczało, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba było uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych mu przez przedsiębiorcę, a zatem takie, które nie było przedmiotem pertraktacji między stronami (tzw. klauzule narzucone). Przeciwna interpretacja prowadziłaby do sytuacji, w której drogą takich alternatyw przedsiębiorca mógłby praktycznie pozbawić konsumenta ochrony przewidzianej w treści przepisów art. 385¹-385³ k.c., stąd też „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia nie może mieć miejsca, jeżeli jest ograniczony przez jego kontrahenta w ten sposób, że konsument dokonuje wyłącznie wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. w tym zakresie M. B., System prawa prywatnego, Tom 5, str. 762-763). Ponadto, w ocenie Sądu, okoliczność że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, wcale nie przesądzała, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Konieczne byłoby wykazanie, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego. Przyjęcie natomiast takiego wpływu byłoby możliwe wówczas, gdyby konkretny zapis był z konsumentem negocjowany (tak też trafnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 06 kwietnia 2011 roku, I ACa 232/11).

Sąd zważył, że podstawę zawarcia umów kredytowych stanowiło wypełnienie i złożenie wniosków kredytowych sporządzonych na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Po wydaniu przez Bank decyzji kredytowych powód, zawierając umowę kredytową numer (...) a następnie powodowie zawierając umowę kredytową numer (...), udali się do oddziału Banku w celu podpisania umowy kredytowej. Dopiero wówczas zostali oni faktycznie poinformowani o konieczności zabezpieczenia spłaty kredytu poprzez ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, przy czym nie zostały im udzielone żadne informacje dotyczące szczegółowych warunków tego ubezpieczenia, w tym w szczególności dotyczące warunków przedłużenia przewidzianej w nim ochrony ubezpieczeniowej ani też możliwości innego sposobu zabezpieczenia kredytu wobec braku wystarczającego wkładu własnego. Przedłożone powodom do podpisu umowy stanowiły wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacom ani zmianom. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było zatem narzucone przez stronę pozwaną bez zgody powodów w tym zakresie. Jako ewentualna zgoda nie mogło zostać potraktowane dołączenie do wniosku kredytowego oświadczenie powodów o wyrażeniu zgody na udostępnienie ich danych osobowych w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Nadto, z zeznań złożonych przez powoda na rozprawie w dniu 13 marca 2015 r. wynikało, że przed podpisaniem umowy kredytowej powodowie starali się przywrócić zmienione przez pozwanego warunki umowy, niemniej jednak pozwany nie wyraził na to zgody. Powodowie byli zatem zmuszeni do podpisania tejże umowy kredytowej, albowiem ciążyły na nich zobowiązania finansowe związane z zakupem nieruchomości.

Uwzględniając powyższe, uznać zatem należało, że postanowienia umowne dotyczące upoważnienia Banku do naliczania i pobrania od powodów kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w przypadku automatycznego przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej, nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami. M. J. (2) i M. J. (1), pomimo dokonania samodzielnie wyboru oraz skorzystania z opcji dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu w

postaci jego ubezpieczenia, nie mieli bowiem żadnego wpływu na ukształtowanie zawieranych umów w tym zakresie; ich decyzja ograniczała się wyłącznie do wyrażenia zgody lub (teoretycznie) jej braku na warunki umowy kredytowej zaproponowane i ustalone jednostronnie przez stronę pozwaną.

W dalszej kolejności Sąd zważył, że słusznie również podnosiła strona powodowa, iż kwestionowane postanowienia umów kredytowych skutkowały rażąco naruszenie interesów konsumenta, bowiem kształtowały ich prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go wyłącznie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (tzw. niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przez „rażące naruszenie interesów konsumenta” należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04). Działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z ww. wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. W szczególności dotyczy to wszelkich postanowień, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku cywilnoprawnego, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Co do zasady za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznaje się reguły postępowania sprzeczne z etyką moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania (tak też trafnie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. w wyroku z dnia 29 kwietnia 2011 roku,

XVII AmC 1327/09). Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez Ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 czerwca 2013 roku, VI ACa 1698/12). W ocenie Sądu zakwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne spełniały obie z ww. przesłanek.

W niniejszej sprawie już samo nieprzedstawienie powodom treści umów ubezpieczenia uznać należało za dokonane z naruszeniem dobrych obyczajów. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, nieudzielenie stronie powodowej informacji o treści stosunku ubezpieczenia, a w szczególności pozbawienie powodów możliwości zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego celem uzyskania przez nich wiedzy, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki są objęte tą ochroną oraz jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, nie było usprawiedliwione okolicznością, że zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej numer (...) powód, zaś umowy kredytowej numer (...) powodowie są stroną umowy ubezpieczenia, a w konsekwencji nie byli również uprawnieni do wyboru ubezpieczyciela. Zważyć bowiem należało, że zgodnie z kwestionowanymi postanowieniami umów to powodowie mieli pokryć koszty ubezpieczenia, co więcej mogli oni również stać się dłużnikami ubezpieczyciela z racji odszkodowania wypłaconego pozwanemu. Powodowie w istocie dysponowali jedynie oświadczeniami pozwanego odnośnie do pokrycia przez niego rzekomych kosztów ubezpieczenia, nie posiadając jednakże wiedzy, za co w rzeczywistości ponoszą koszty.

Za trafne uznać należało również twierdzenia strony powodowej, że korzyść z zawartych umów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była rażąco jednostronna; tylko bowiem pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowych umów, nie ponosząc jednocześnie żadnych kosztów z tego tytułu. Co więcej, porównując narzucone powodowi rozwiązanie do sytuacji, w której to powodowie byłiby ubezpieczającymi, ich sytuację prawną jako konsumentów należało ocenić jako mniej korzystną. Musieli się oni bowiem liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia ubezpieczycielowi w zakresie wypłaconego odszkodowania; taka sytuacja nie mogłaby, co do zasady, wystąpić, gdyby powodowie sami byli ubezpieczającymi.

Uwzględniając powyższe, w tym w szczególności, że w toku niniejszego postępowania zostały wykazane wszystkie przesłanki uznania za abuzywne kwestionowanych postanowień umów kredytowych w zakresie upoważnienia pozwanego do pobrania kosztów ubezpieczeń niskiego wkładu własnego za kolejne okresy ochrony ubezpieczeniowej – w przypadku ich automatycznego przedłużenia – należało stwierdzić, że postanowienie umowy zawarte w treści § 3 ust. 3 umowy kredytowej numer (...) oraz § 3 ust. 4 umowy kredytowej numer (...), w ww. części nie wiązało powodów, przy jednoczesnym związaniu ich umowami kredytowymi w pozostałym zakresie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Strona pozwana bez wątplenia uzyskała korzyść majątkową kosztem powodów poprzez obciążenie ich wydatkami związanymi z zawarciem przez siebie z ubezpieczycielami generalnymi umów ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych i wzbogaciła się o pobrane od powodów kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Jednakże, w ocenie Sądu postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu – odnośnie do umowy z 2011 r. – okazały się postanowieniami abuzywnymi wyłącznie w zakresie upoważnienia banku do ich pobrania od kredytobiorców za dalsze kolejne okresy ochrony ubezpieczeniowej po automatycznym ich przedłużeniu, w przypadku braku spłaty wymaganej przez bank części zadłużeń wynikających z umów kredytowych. W zakresie tych kosztów strona pozwana nie mogła zatem obciążać powodów obowiązkiem ich uiszczenia. Odnośnie do umowy z 2007 r. wszystkie świadczenia pobrane od powoda przez pozwanego w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego należało uznać za nienależne.

Uwzględniając powyższe, za nietrafne należało uznać argumenty pozwanego, że powodowie sami dokonali wyboru zabezpieczeń kredytów w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu, gdyż taki sposób zabezpieczenia został im narzucony. Powodowie nie mogli także, wbrew twierdzeniom pozwanego, skorzystać z innej formy zabezpieczenia (np. hipoteka obciążająca nieruchomości), gdyż nie zostały one przedstawione powodowi.

Sąd zasądził zatem od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. J. (1) kwotę 6.372,11 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty tytułem świadczeń nienależnie pobranych od powoda w postaci kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu na podstawie zakwestionowanych przez niego postanowień umownych zawartych w umowie kredytowej numer (...) z dnia 27 czerwca 2007 roku, jak również zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz M. J. (2) i M. J. (1) kwotę 14.793,23 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty, nienależnie pobraną od powodów przez pozwanego w dniu 1 września 2014 roku w związku z odnowieniem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na kolejny okres ubezpieczeniowy.

Sąd oddalił powództwo w zakresie kwoty 15.480 zł, albowiem, o czym wyżej, nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia.

O odsetkach od zasądzonych kwot orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stosownie zaś do treści § 2 tegoż przepisu jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej

wyższej stopy. Sąd oddalił powództwo w zakresie zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, zasądzając je od dnia 21 stycznia 2015 r.,

tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Powodowie nie wykazali bowiem w niniejszej sprawie, że wzywali pozwanego do zwrotu nienależnego świadczenia, oznaczając zarówno jego wysokość, jak i termin zwrotu, stąd należało przyjąć, że pozew zastąpił wezwanie do zapłaty świadczenia uznawanego powszechnie za tzw. świadczenie bezterminowe (art. 455 k.c.).

W niniejszej sprawie Sąd częściowo uwzględnił powództwo wytoczone przez M. J. (2) i M. J. (1), stąd koszty zostały stosunkowo rozdzielone na strony w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. Powodowie wygrali proces w 58%, ponosząc koszty procesu w kwocie 4.250,00 złotych, na którą składały się: kwota 2.400,00 złotych tytułem wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika, kwota 17,00 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 1.833,00 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu; należał im się zatem zwrot kwoty

2.465,00 złotych. Pozwany natomiast wygrał proces w 42% i poniósł koszty procesu w kwocie 2.417,00 złotych, na którą składały się: kwota 2.400,00 złotych tytułem wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika oraz kwota 17,00 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a zatem powodowie winni byli mu zwrócić kwotę 1.015,14 złotych. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów różnicę ww. kwot w wysokości 1.449,86 złotych (punkt III wyroku).

Z przytoczonych wyżej względów należało orzec jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.

